



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Wojciechowski

Marek Sławomir Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. S.A.

przeciwko C.O.

o zapłatę

po rozpoznaniu 28 października 2025 r. na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z 11 grudnia 2014 r., sygn. X Nc 11916/14:

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej 11 grudnia 2014 r., X Nc 11916/14, w sprawie z powództwa P. S.A. (obecnie: P. Sp. z o.o., dalej: powód) przeciwko C.O. (dalej: pozwana, pożyczkobiorca), zaskarżając go w całości.

Kontrolę orzeczenia Sądu Rejonowego skarżący zainicjował z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w szczególności zasady zaufania obywatela do państwa, a w konsekwencji pewności co do prawa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego, które winno być rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów, nadto wydany nakaz zapłaty doprowadził do legalizacji nieuczciwych praktyk rynkowych i naruszył prawa pozwanej jako konsumenta wynikające z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i kodeksu cywilnego oraz zaskarżone orzeczenie skutkuje utrzymaniem istnienia długu pozwanej w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jej prawa majątkowe, a w szczególności w prawo własności chronione przez art. 21 i art. 64 Konstytucji RP.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN Prokurator Generalny zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 76 Konstytucji RP, a mianowicie: zasady sprawiedliwości społecznej, prawa do rzetelnej procedury sądowej oraz zasady ochrony konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą, poprzez niezapewnienie pozwanej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi jaka wynika z Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.U. WE L 95/29), co nastąpiło w wyniku braku zbadania przez sąd – przy wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko zobowiązanej (pozwanej) z weksla – potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy będącej źródłem zobowiązania;

2. rażące naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 22¹ k.c., (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 121), poprzez jego niezastosowanie do pozwanej jako konsumenta,

w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy nie wynikało, żeby dokonana przez nią czynność prawna, czy to wystawienie weksla *in blanco* czy też zawarcie z powodem umowy (pożyczki) z 10 sierpnia 2012 r. były związane z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanej.

3. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) i art. 248 § 1 k.p.c. (Dz.U. z 2010 r., nr 182, poz. 1228) i art. 233 § 1 k.p.c., przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniechaniu wezwania powoda do przedłożenia dokumentów dotyczących umowy pożyczki z 10 sierpnia 2012 r., zawartej pomiędzy powodem a pozwaną, w tym samej umowy oraz deklaracji wekslowej oraz wydanie nakazu zapłaty, w sytuacji, kiedy treść weksla nasuwała uzasadnione wątpliwości co do tego, czy kwota wykupu weksla, objęta żądaniem pozwu, nie była wynikiem zastosowania przez powoda w umowie znajdującej się u źródła stosunku wekslowego (stosunek podstawowy) niedozwolonych postanowień, przez co wydanie nakazu zapłaty nie było dopuszczalne.

Powód w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną wniósł o:

1. oddalenie skargi w całości jako niezasadnej;
2. zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Dnia 21 lipca 2014 r. do Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej powód wniósł pozew przeciw pozwanej, żądając zapłaty 5581,48 zł wraz z odsetkami, załączając oryginał weksla oraz wezwanie do wykupu weksla.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, 11 grudnia 2014 r. nakazał pozwanej, aby zapłaciła stronie powodowej kwotę 5881,48 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym liczonymi od dnia 5 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1280 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1217 (tysiąc dwieście siedemnaście) zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, zaspokajając roszczenie w całości wraz z kosztami albo wniosła w tym terminie sprzeciw do sądu.

Postanowieniem z 14 kwietnia 2015 r., X Nc 11916/14, Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej odrzucił sprzeciw pozwanej od nakazu zapłaty z 11 grudnia 2014 r. W uzasadnieniu sąd ten stwierdził, iż pozwana nie uzupełniła w wyznaczonym terminie braków formalnych do złożonego uprzednio sprzeciwu, w związku z powyższym sprzeciw jako spóźniony został odrzucony. Postanowieniem z 21 lipca 2015 r., X Nc 11916/14 Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej odrzucił zażalenie na to postanowienie, zaś 17 września 2015 r. nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty.

Na podstawie art. 92 u.SN Sąd Najwyższy zażądał sporządzenia uzasadnienia do nakazu zapłaty. Sąd Rejonowy sporządził uzasadnienie nakazu zapłaty, w którym stwierdził, m.in., że w sprawie nie stwierdzono przesłanek z art. 499 k.p.c., powód wskazał, że zaciągnięte zostało zobowiązanie wekslowe, które ma charakter samoistny i abstrakcyjny, a okoliczność ta została poparta dowodem w postaci oryginału weksla – w tych okolicznościach zgodnie z art. 498 k.p.c. wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w całości uwzględniającym żądanie pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna jest zasadna.

I.

1. Kontrola nadzwyczajna, wprowadzona do polskiego systemu prawnego w art. 89-95, u.SN jest odpowiedzią na deficyty skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała adekwatnie chronić przed naruszeniami konstytucyjnych praw przez wyroki sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu TK dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03). Skarga nadzwyczajna likwiduje ten deficyt nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu TK z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości

społecznej. Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale służy skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 3).

2. Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 u.SN *in principio*) i tylko wówczas, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, relacja zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy uchylenie prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojskowego jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10).

Chociaż więc skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, w znaczeniu o którym mowa w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, to przesłanka funkcjonalna skargi, nakazująca dokonanie oceny tego, czy uchylenie lub zmiana zaskarżonego orzeczenia sądu powszechnego jest konieczna dla zapewnienia poszanowania zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, podobnie jak i możliwość sformułowania zarzutów przewidzianych w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, czynią z tej skargi nade wszystko instrument kontroli konstytucyjności orzeczeń sądowych. Z tego względu, w centrum kontroli

nadzwyczajnej stoi pytanie o poprawność zaskarżonego orzeczenia, nie zaś o to, czy jego treść była optymalna lub wolna od jakiegokolwiek niedoskonałości.

3. Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej konstytucyjną funkcją ochronną wyrażającą się z jednej strony, w dążeniu do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w związku z art. 2 Konstytucji RP), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w związku z art. 2 Konstytucji RP; zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga zatem takiego określenia jej przesłanek, które służyć będzie eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o podstawowym znaczeniu dla demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia stanowiące przesłanki szczegółowe kontroli nadzwyczajnej muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

4. Specyfika przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej musi być jednak uwzględniona przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi. Oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe jest ważenie konstytucyjnych wartości znajdujących wyraz w art. 2 Konstytucji RP (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20). Przemawia za tym fakt, że art. 89 § 1 *in principio* u.SN nie mówi o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy, ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Tym samym, zgodność z art. 2 Konstytucji RP jest nie tyle kryterium poprawności, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpoznania skargi. Wynika to również stąd, że art. 2 Konstytucji RP ma charakter normy-zasady,

której zachowanie jest oceniane nie tyle w dychotomicznych kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez ocenę stopnia jej realizacji w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami. Z samej natury normy będącej zasadą wynika również konieczność dokonywania oceny jej realizacji w oparciu o zasadę proporcjonalności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20). Właśnie ze względu na tę naturę zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, sam ten przepis nie może być podstawą szczegółową skargi nadzwyczajnej w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, odgrywa bowiem kluczową rolę przy końcowej ocenie dopuszczalności uchylenia prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojkowego. Jej celem jest wykazanie, że natura i rozmiar nieprawidłowości popełnionych przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia usprawiedliwia odstępianie od – wynikającej skądinąd również z zasady państwa prawnego – ochrony powagi rzeczy osądzonej i zmianę lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Co do zasady bowiem, art. 2 Konstytucji RP stoi na straży ostateczności i trwałości prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych, jednak natura i ciężar uchybień popełnionych przy wydawaniu orzeczenia, które się uprawomocniło, może niekiedy nakazywać danie pierwszeństwa względem wynikającym z konieczności ochrony innych praw i wolności konstytucyjnych.

II.

5. Odnosząc się do pierwszego zarzutu skargi nadzwyczajnej tj. naruszenia zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, powtórzyć należy, że ze względu na swoją naturę, art. 2 Konstytucji RP nie stanowi właściwej podstawy dla przesłanki szczegółowej skargi nadzwyczajnej. O ile bowiem przesłanki szczegółowe oceniane są w kategoriach naruszenia określonej normy konstytucyjnej, o tyle zapewnienie zgodności z zasadą wyrażoną w tym przepisie jest celem kontroli nadzwyczajnej realizowanym w trakcie weryfikacji przesłanki funkcjonalnej (ogólnej). Powoływanie tego przepisu Konstytucji RP jako szczegółowej podstawy skargi nadzwyczajnej jest konstrukcyjnie błędne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2025 r., II NSNc 358/23; por. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 czerwca 2022 r., I NSNc 450/21; 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19).

6. W przypadku zarzutu naruszenia art. 76 Konstytucji RP, skarżący uzasadnił na czym w jego opinii polega naruszenie tego przepisu Konstytucji RP w sytuacji, gdy sąd wydaje orzeczenie nakładające na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego wiążącego konsumenta i przedsiębiorcę dochodzącego zapłaty. Zarzut ten pozwala Sądowi Najwyższemu na merytoryczne odniesienie się do niego, nawet jeśli nie wszystkie wywody skarżącego w tej mierze zasługują na uznanie.

7. Nie ma wątpliwości, że art. 76 Konstytucji RP stanowi dopuszczalny wzorzec kontroli nadzwyczajnej na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20), niezależnie od tego, że zarzut taki „nie może [...] stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej” (wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09). Prawnoprzedmiotowy charakter gwarancji konstytucyjnych z art. 76 Konstytucji oraz odesłanie do regulacji ustawowych uzasadnia stanowisko Trybunału w odniesieniu do kontroli konstytucyjności abstrakcyjnych i generalnych unormowań ustawy na podstawie skargi konstytucyjnej, jednak nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ten przepis Konstytucji jako pełnoprawną podstawę prowadzenia skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów stosowania prawa, jaka dokonuje się w ramach kontroli nadzwyczajnej w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. Wynika to już z samego brzmienia art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, który wyraźnie wskazuje wśród podstaw skargi nadzwyczajnej nie tylko naruszenie konstytucyjnych praw i wolności, ale również, ujętych w sposób przedmiotowy, zasad konstytucyjnych. Tymczasem art. 76 Konstytucji RP wyraża właśnie zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do zapewnienia ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki TK z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09). O nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga szczególnej ochrony, która zapewnić może względne zrównanie pozycji kontrahentów. Celem tej ochrony nie jest bowiem faworyzowanie konsumentów, ale tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równości

stron stosunków cywilnoprawnych (zob. wyroki TK z: 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK- A 2011, nr 6, poz. 53 pkt. III. 2.4; 15 marca 2011 r., P 7/09; 13 września 2011 r., K 8/09).

Poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: TFUE, wersja skonsolidowana: Dz. Urz. UE C 202 z 7.06.2016 r., s. 47). Kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych. Dlatego ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04, wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20). Dlatego przy interpretacji art. 76 Konstytucji RP należy uwzględnić Dyrektywę 93/13, której celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy podkreślono, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Dlatego na sądach powszechnych spoczywa obowiązek by w procesie stosowania prawa zapewnić właściwą ochronę konsumentom pozostającym w słabszej pozycji procesowej w przypadku sporu z podmiotem profesjonalnym (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Ta strukturalna nierówność ujawnia się na gruncie procesowym, gdy konsument ma ograniczone „możliwości przeprowadzenia dowodów na okoliczność np. wygaśnięcia lub nieistnienia zobowiązania, a także jego innej wysokości” co ma miejsce zwłaszcza wówczas, gdy „[p]owód występujący z roszczeniem wobec konsumenta nie musi na zasadach ogólnych udowodnić przyczyny powstania dochodzonej wierzytelności ani jej wysokości” (zob. wyroki TK z: 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53). To stanowisko, choć dotyczy dochodzenia należności przez przedsiębiorcę wyłącznie na podstawie wyciągu z własnych ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, zachowuje swoją aktualność w sytuacji, gdy przedsiębiorca

dochodzi swoich roszczeń jedynie w oparciu o weksel własny wystawiany przez konsumenta jako weksel *in blanco* a następnie uzupełniany przez przedsiębiorcę, jako wystarczający dowód istnienia i wysokości roszczenia. Sytuacja taka prowadzi bowiem do „osłabienia pozycji procesowej konsumenta i w konsekwencji może skutkować brakiem możliwości obrony” zob. wyroki TK z: 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53).

9. Dlatego Sąd Rejonowy wydając zaskarżony nakaz zapłaty naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga tego Dyrektywa 93/13/EWG. Sąd Rejonowy nie uwzględnił okoliczności, że weksel, na którym oparte zostało roszczenie, służył zabezpieczeniu wiarygodności konsumenckiej i tym samym nie zapewnił ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, należnej osobom zobowiązanym umową pożyczki konsumenckiej.

10. W ramach zarzutu pierwszego, za zasadny należy również uznać zarzut naruszenia prawa obywatela do sądu (prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej – „prawa do rzetelnej procedury sądowej”) (art. 45 Konstytucji RP).

Sąd Rejonowy nie dokonał badania stosunku podstawowego, łączącego wierzyciela z konsumentem i wydał nakaz zapłaty nie biorąc pod uwagę charakteru konsumenckiego umowy, będącej podstawą stosunku prawnego i roszczeń stron postępowania. Okoliczność ta miała kluczowe znaczenie dla zakresu, w jakim pozwany mógł realizować swoje prawo do sądu. Nie był on bowiem zobowiązany do formułowania szczegółowego zarzutu dotyczącego abuzywności konkretnych postanowień umownych, gdyż obowiązek badania niedozwolonego charakteru klauzul umownych, wiążących się z przedmiotem sporu określonym przez powoda, spoczywał na sądzie z urzędu. Obowiązek ten wynika zarówno z prawa krajowego, jak i z prawa unijnego, które nakładają na sądy konieczność zapewnienia skutecznej ochrony praw konsumentów przed skutkami posługiwania się przez przedsiębiorców niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Cel Dyrektywy 93/13 nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby konsumenci mieli obowiązek samodzielnego powołania się na nieuczciwy charakter takich postanowień umownych, a skuteczna ochrona

konsumenta może zostać osiągnięta jedynie wtedy, gdy sąd krajowy będzie miał kompetencję do ocenienia tego rodzaju warunków z urzędu (zob. wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Győrfi).

Wprawdzie sąd nie jest zobowiązany badać całości umowy konsumenckiej, a jedynie te jej elementy, które dotyczą, określonego przez strony, przedmiotu rozstrzyganego sporu (zob. wyrok TSUE z 11 marca 2020 r., C-511/17, pkt 30), jednak w niniejszej sprawie jest nim kwota zobowiązania, której wysokość wynika pierwotnie z zastosowania mechanizmu określonego w umowie pożyczki. Sąd Rejonowy był zatem zobowiązany do zbadania z urzędu postanowień umownych, z których wynikało roszczenie powoda. Niedochowanie tego obowiązku doprowadziło do nieudzielenia ochrony konsumentowi. W konsekwencji, zaniechanie Sądu Rejonowego stanowiło naruszenie prawa do sądu, zagwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, które obejmuje prawo do rzetelnego procesu oraz do rozpoznania sprawy zgodnie z przepisami prawa. Nie sposób zaś w świetle przywołanego orzecznictwa TSUE przyjąć, że uznanie przez sąd danej klauzuli za niedozwolone postanowienie umowne może nastąpić jedynie na zarzut pozwanego konsumenta wskazujący konkretne postanowienia umowne.

Sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 16 stycznia 2006 r., SK 30/05; 26 lutego 2008 r., SK 89/06). Co więcej, Sąd Najwyższy nawet w sprawach bez elementu konsumenckiego i bez obowiązku oceny z urzędu dowodów, wskazał, że niekiedy powstanie sytuacja procesowa, w której nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu stanowiącego element „zebranego materiału” stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, którymi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06).

11. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak

równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42; podobnie wyroki: z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58).

W sytuacji, gdy sąd nie dysponuje umową wiążącą strony sporu w postępowaniu głównym, nie ma podstaw do uznania, że sąd „dysponuje informacjami dotyczącymi stanu prawnego i faktycznego”, jedynie na tej podstawie, że jest świadomy istnienia pewnych wzorców umów stosowanych przez przedsiębiorcę (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 63 i 64; podobnie wyrok z 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42 i 47). Jednak Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że w przypadku wytoczenia przed sądem krajowym powództwa opartego na wekslu własnym wystawionym *in blanco*, a następnie uzupełnionym, w celu zabezpieczenia roszczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki, co do zasadności którego to powództwa sąd ten ma poważne wątpliwości, wówczas art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 wymagają, aby sąd ten mógł zażądać przedstawienia dokumentów służących za podstawę tego powództwa, w tym porozumienia wekslowego, w wypadku gdy takie porozumienie stanowi, zgodnie z prawem krajowym, przesłankę wystawienia takiego rodzaju weksla (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 67).

W tej samej sprawie TSUE stwierdził, że przepisy Dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie takiemu rozumieniu przepisów art. 10 w związku z art. 17 ustawy prawo wekslowe, które nie pozwala na działanie sądowi z urzędu w sytuacji, gdy ma on silne i uzasadnione przekonanie oparte na materiałach nie pochodzących od stron, że umowa stanowiąca źródło stosunku podstawowego jest przynajmniej częściowo nieważna, a powód dochodzi swojego roszczenia z weksla *in blanco*, pozwany zaś nie zgłasza zarzutów i zachowuje się biernie. W sytuacji takiej, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie może zażądać od przedsiębiorcy

przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 40 oraz 77).

Z utrwalonego orzecznictwa TSUE wynika, że obowiązek oceny z urzędu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy oraz obecności wymaganych informacji w umowie o kredyt, stanowi wymóg proceduralny ciążyący na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo). Sądy krajowe, stosując prawo krajowe, zobowiązane są zatem tak dalece, jak jest to możliwe, dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 74 i 75, a także wyrok z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 79 i przytoczone tam orzecznictwo). Co więcej, w przypadku braku możliwości wykładni i stosowania przepisów krajowych zgodnie z wymogami Dyrektywy 93/13, sądy krajowe mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, nie stosując przepisów krajowych lub orzecznictwa, które stałyby temu na przeszkodzie (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 76, podobnie wyroki: z 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 32, 34, 35; z 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 46).

12. W świetle powyższych rozważań, za zasadny należało uznać zarzut rażącego naruszenia art. 22¹ k.c. wyrażające się w jego niezastosowaniu przez Sąd Rejonowy. Uwzględnienie art. 22¹ k.c. pociąga za sobą konieczność uwzględnienia unormowań, które ustawodawca wprowadził celem zapewnienia ochrony interesów konsumenta nie tylko na etapie dokonywania czynności prawnych, ale również podczas dochodzenia określonych roszczeń na drodze postępowania sądowego. Jak już wskazano, w niniejszej sprawie weryfikacja zarzutów postawionych przez skarżącego sprowadza się również do ustalenia czy w związku z wydaniem

zaskarżonego nakazu zapłaty doszło do naruszenia prawa przez Sąd Rejonowy, zwłaszcza w kontekście konieczności uwzględnienia konsumenckiego charakteru umowy oraz zawartych w niej postanowień. Nieuwzględnienie w procesie orzekania art. 22¹ k.c. miało fundamentalne konsekwencje dla sposobu rozpoznania sprawy i treści orzeczenia, zatem charakter naruszenia był rażący.

13. Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu także rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym na moment wydania zaskarżonego nakazu zapłaty). W momencie orzekania przez Sąd Rejonowy w k.p.c. nie było ww. przepisów. Obowiązywał natomiast art. 499 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Tym samym Sąd Najwyższy nie może uwzględnić tego zarzutu, a nie jest rolą sądu uzupełnianie czy „poprawianie” treści zarzutu za skarżącego.

Nie doszło również do rażącego naruszenia art. 248 § 1 k.p.c., albowiem adresatem tego przepisu jest strona, a nie sąd. Brak również podstaw do stwierdzenia samoistnego rażącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

III.

14. Ustalenie zaistnienia przesłanek szczegółowych kontroli nadzwyczajnej, pozwala przejść do rozstrzygnięcia, czy spełniona została przesłanka ogólna.

Nie uwzględniając w sposób należyty konsumenckiego charakteru stosunku łączącego powoda z pozwanym, sąd – jako organ władzy państwowej – nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W świetle art. 2 Konstytucji RP – sąd nie chronił należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta nie udzielając konsumentowi dostatecznej ochrony. Akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi bez należytej kontroli treści umowy w zakresie określonym przez powództwo, prowadzi do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 13/93 i narusza zbiorowe

interesy konsumentów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20), uniemożliwiając jednocześnie zapewnienie skutecznej ochrony w obszarach właściwości prawa UE.

W świetle powyższego, Sąd Najwyższy stwierdził, że w niniejszej sprawie zaistniała konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ze względu na naruszenie szeregu zasad chronionych przepisami Konstytucji RP. Chodzi zwłaszcza o art. 76 Konstytucji RP, przy czym uchybiono przepisom ustawowym (art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 3 k.c.), a w konsekwencji art. 2 Konstytucji RP.

15. Jednocześnie nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej treść art. 115 § 2 u.SN. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylene orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Jakkolwiek od wydania zaskarżonego nakazu upłynęło już ponad 10 lat, co w świetle art. 115 § 2 u.SN stanowi samodzielną podstawę uniemożliwiającą jego uchylene, to – według Sądu Najwyższego – prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Dalsze bowiem obowiązywanie zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanej w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jej prawa majątkowe.

16. Obowiązujące prawo przesądza, że rozpatrywanie skarg nadzwyczajnych należy do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (art. 26 § 1 u.SN). Tymczasem Prokurator Generalny skierował skargę nadzwyczajną do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, wskazując w uzasadnieniu, że czyni to świadomie. Jeśliby jednak w Izbie Cywilnej dokonano rozpoznania skargi nadzwyczajnej,

wówczas takie merytoryczne rozstrzygnięcie byłoby nieważne, jako naruszające art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 94 § 1 u.SN i to zarówno z uwagi na fakt, że kontroli nadzwyczajnej dokonuje Sąd Najwyższy w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, jak i z tego względu, że Skargę nadzwyczajną rozpoznaje Sąd Najwyższy w składzie 2 sędziów Sądu Najwyższego orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz 1 ławnika Sądu Najwyższego. Tymczasem Izba Cywilna jest nie tylko niewłaściwa dla dokonywania kontroli nadzwyczajnej, ale też nie orzekają w niej składy ławnicze. W efekcie, rozpoznanie tej skargi nadzwyczajnej w Izbie Cywilnej naruszałoby również art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE, bowiem rozstrzygnięcie takie - jako dotknięte sankcją nieważności - nie zapewniałoby skuteczności prawu europejskiemu, co jest jedną z funkcji niniejszego orzeczenia.

Podkreślić przy tym należy bezprzedmiotowość powołania się przez Prokuratora Generalnego na wyrok TSUE w sprawie C - 718/21. Rzeczpospolita Polska nie umocowała organów Unii Europejskiej, ani do stanowienia norm regulujących organizację i funkcjonowanie krajowego wymiaru sprawiedliwości, ani do walidacji w tym zakresie norm krajowych. Wyłączna kompetencja do ich stanowienia przez konstytucyjne organy Rzeczypospolitej Polskiej należy do istoty jej suwerenności i - w świetle konstytucyjnej zasady zachowania suwerenności w procesie integracji europejskiej - nie podlega przekazaniu na podstawie art. 90 ust. 1 Konstytucji RP. Wspomniana konstytucyjna zasada „wymaga respektowania w tym procesie konstytucyjnych granic przekazywania kompetencji, wyznaczonych przez zawężenie owego przekazania do niektórych spraw, a zatem zapewnienia właściwej równowagi pomiędzy kompetencjami przekazanymi a zachowanymi, polegającej na tym, że w przypadku kompetencji składających się na istotę suwerenności (w tym zwłaszcza stanowienie reguł konstytucyjnych i kontrola ich przestrzegania, wymiar sprawiedliwości, władza nad własnym terytorium państwa, armią i siłami zapewniającymi bezpieczeństwo oraz porządek publiczny) decydujące uprawnienia mają właściwe władze Rzeczypospolitej” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2010 r., K 32/09, pkt. 2.1).

17. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, orzekł jak w punkcie I sentencji.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

[K.O.]

[a.ł.]